



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2022-1-000>

Tomasz Orłowski

prof. KAAFM, dr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

<https://orcid.org/0000-0001-9126-2740>

Wyzwania polityki bezpieczeństwa w świetle inwazji Rosji na Ukrainę. Wprowadzenie

Oddajemy w Państwa ręce pierwszy numer „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” za rok 2022. Ten rok będzie zapamiętany w historii stosunków międzynarodowych jako przełomowy. Już dzisiaj dostrzega się, że jest i będzie wyznacznikiem głębokich zmian w polityce europejskiej. 24 lutego tego roku siły zbrojne Federacji Rosyjskiej napadły na Ukrainę, dokonując aktu niczym niesprawiedliwionej agresji na suwerenne państwo. Zgromadzenie Ogólne ONZ uznało tę agresję za pogwałcenie art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych jako normy bezwzględnie wiążącej (*ius cogens*). Co więcej, Federacja Rosyjska była jednym z trzech gwarantów bezpieczeństwa Ukrainy, związana podpisanym 5 grudnia 1994 roku memorandum budapeszteńskim, którego pierwszy paragraf brzmi: „Federacja Rosyjska, Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Stany Zjednoczone Ameryki potwierdzają swoje zobowiązanie wobec Ukrainy, zgodnie z zasadami Aktu Końcowego KBWE, do poszanowania niepodległości, suwerenności i istniejących granic Ukrainy”¹.

¹ Memorandum on security assurances in connection with Ukraine’s accession to the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons [Memorandum budapeszteńskie o gwarancjach bezpieczeństwa], Budapest, 5.12.1999, <https://treaties.un.org/Pages/>

Nawet jeśli memorandum nie spełnia wszystkich cech wiążącej umowy międzynarodowej, to jest jednak uroczystym porozumieniem politycznym poświadczającym nienaruszalność zasad prawa międzynarodowego, potwierdzającym powstrzymanie się od groźby użycia siły lub użycia jej przeciwko integralności terytorialnej². Można zresztą przypomnieć, że tekst memorandum został dwa dni później przesłany sekretarzowi generalnemu ONZ z prośbą o jego uznanie za oficjalny dokument Zgromadzenia Ogólnego wspólną notą podpisaną m.in. przez Siergieja Ławrowa, wówczas stałego przedstawiciela Rosji w ONZ³.

Rosyjska agresja oznacza powrót wojny do Europy po 77 latach pokoju. Oczywiście od zakończenia drugiej wojny światowej, a zwłaszcza od zakończenia zimnej wojny, miały na naszym kontynencie miejsce bardziej lub mniej lokalne konflikty o różnej skali intensywności działań zbrojnych i masowości zbrodni wojennych. Wyróżniły się pośród nich wojny wynikłe z rozpadu Jugosławii, konflikt armeńsko-azerski o Górski Karabach (mówi o nim publikowany w tym tomie artykuł Rafała Czachora) i inwazja rosyjska na Gruzję w 2008 roku. Jednak dopiero wojna napastnicza toczona od roku przez Rosję przeciwko Ukrainie jest konfliktem pełnoskalowym w rozumieniu typologii stworzonej przez Jonathana Wilkenfelda i Micheala Brechera⁴ i wypełnia wszystkie czyny składające się na zbrodnię agresji, jak ją określa art. 8 bis zmienionego Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego⁵. Tym samym powrócił do Europy konflikt zbrojny, co całkowicie zburzyło system bezpieczeństwa

showDetails.aspx?objid=080000280401fbb. Autor rozpowszechnionego w polskojęzycznym piśmiennictwie tłumaczenia nie jest znany.

- ² Wszechstronną analizę statusu prawnego memorandum budapesztańskiego przedstawiają w literaturze polskiej: T. Grant, *The Budapest Memorandum of 5 December 1994: Political Engagement or Legal Obligation?*, „Polish Yearbook of International Law” 2014, t. 34, s. 89–114; A. Kleczkowska, *Memorandum budapesztańskie – umowa międzynarodowa czy niewiążące porozumienie?*, „Władza Sądzenia” 2021, nr 20, s. 147–161.
- ³ Letter dated 7 December 1994 from the Permanent Representatives of the Russian Federation, Ukraine, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the United States of America to the United Nations addressed to the Secretary-General, 19.12.1994, <https://digitallibrary.un.org/record/169471?ln=ru>.
- ⁴ J. Wilkenfeld, M. Brecher, *International Crises, 1945–1975: The UN Dimension*, „International Studies Quarterly” 1984, t. 28, nr 1, s. 56–58.
- ⁵ Poprawki do Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonego w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., przyjęte podczas konferencji rewizyjnej w Kampali (rezolucje nr 5 i 6) w dniach 10 i 11 czerwca 2010 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 1753). Wcześniej zbrodni agresji była wyłącznie pojęciem międzynarodowego prawa zwyczajowego, zob. C. Kreß, *Time for Decision: Some Thoughts on the Immediate Future of the Crime of Aggression: A Reply to Andreas Paulus*, „The European Journal of International Law” 2010, Vol. 20, No. 4, s. 1132.

europiejskiego. Swoją drogą – choć bez bezpośredniego związku z Rosją – została podeptana piękna nadzieja leżąca u podstaw procesu integracji europejskiej, że jego powodzenie uczyni wojnę w Europie niemożliwą.

Niezależnie od rezultatu wojny, który – jak ufamy – będzie korzystny dla Ukrainy, dzięki niewyobrażalnemu męstwu jej sił zbrojnych, przywódców i ludności cywilnej oraz niespotykanej skali międzynarodowego wsparcia i solidarności, czeka nas wspólne wyzwanie budowy nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego. Zdecyduje ono o przyszłości zarówno w potwierdzeniu i przypomnieniu o fundamentalnym znaczeniu zaangażowania Stanów Zjednoczonych w bezpieczeństwo europejskie przez mocną na wszystkie próby więz transatlantycką, jak i wymagającego większego udziału w nim samych Europejczyków (kwestiom możliwości skutecznej walki UE w ramach WPZB z zagrożeniami cybernetycznymi poświęcone jest studium Ewy Suwary).

Przyszłość przyniesie odpowiedź na pytanie postawione przez Nathalie Tocci – główną autorkę Globalnej Strategii Unii Europejskiej – o to, który scenariusz zwycięży na polu uniezależnienia się Europy od rosyjskich dostaw surowców energetycznych: czyli Putin vs. Monnet, archaiczne trwanie w wytrzymałości na braki albo głęboka transformacja przez kryzys⁶. Przykład Włoch, który dla nas omawia Ferdinando Nelli Feroci, jednego z państw najbardziej uzależnionych od rosyjskiego gazu, pokazuje, jak szybko można zrezygnować z dostaw zmieniających się w broń szantażu.

Odnotowujemy już dzisiaj czynnik zmian, jakim jest przesunięcie się środka ciężkości bezpieczeństwa europejskiego dużo bardziej na wschód, co nadaje Polsce potencjalnie dużo większego znaczenia, na co wskazuje w swoim artykule Benoît d’Aboville. Wzmacnia je dodatkowo decyzja madryckiego szczytu NATO o rozszerzeniu Sojuszu na Szwecję i Finlandię, co szczegółowo analizuje w otwierającym ten numer artykule Tomasz Chłoń. Region Bałtyku ulega w rezultacie bardzo daleko idącym przekształceniom w zakresie bezpieczeństwa, do których również należy zwiększona obecność brytyjska, nowa forma zaangażowania Zjednoczonego Królestwa w Europie po opuszczeniu przez nie Unii Europejskiej. Potencjalnie są to działania korzystne dla bezpieczeństwa Polski, choć nadal pozostaje nieznana skala zagrożeń, jakie tworzy awanturnicza desperacja Putina.

Nie sposób nie sięgnąć przy tym pamięcią do historii XX wieku, by przypomnieć, że poprzedni raz Polska musiała się mierzyć z koniecznością wspierania niepodległości Ukrainy przed rosyjską zaborczością prawie dokładnie przed

⁶ N. Tocci, *Putin vs Monnet: European Resilience, Energy and the Ukraine War*, „IAI Papers” 2022, no. 22/25, s. 1–13.

stu laty podczas wojny bolszewickiej, która przybrała wówczas formę sowieckiego marszu na zachód, mającego zdestabilizować całą Europę, posługując się gwałtem, przemocą i kłamliwą retoryką o wyzwaniu ludów. Nie udało się wtedy obronić ukraińskiej państwowości i wstrzymanie sowieckiej agresji odbyło się na linii Wisły wysiłkiem odrodzonego Wojska Polskiego i ofiarności całego narodu. Po naszej stronie stanęli oficerowie Francuskiej Misji Wojskowej przysłanej do Polski przeszło roku wcześniej z zadaniem szkolenia naszej armii. Kolejny tegoroczny tom „Krakowskich Studiów Międzynarodowych” poświęcimy stuleciu jej powstania.

W oddawanym Państwu do lektury tomie znajdą Państwo teksty, które omawiają całe spektrum obecnej sytuacji bezpieczeństwa europejskiego, od czego uzależniony jest nie tylko powrót trwałego pokoju na nasz kontynent, ale również rozwój ekonomiczny. Jest oczywistością, że te dwa procesy wzajemnie się napędzają. Powojenna odbudowa Ukrainy zapowiada się jako przedsięwzięcie bezprecedensowe w dziejach. W moim przekonaniu wydaje się absolutnie niezbędne, by ten proces połączyć najściślej z przygotowaniami państwa ukraińskiego do członkostwa w Unii Europejskiej, dzięki czemu oba działania będą się wzajemnie wspierały. Otworzy wyjątkowo szerokie pole przyszłej współpracy polsko-ukraińskiej, jeśli uda nam się wykorzystać wszystkie doświadczenia bliskości państw, społeczeństw, samorządów, uczelni, organizacji pozarządowych. Wątek współpracy zdecentralizowanej odnajdą Państwo w studium Krzysztofa Babija i Rafała Jaśkowskiego dobrze ukazującej jej potencjał. Polska powinna móc promować i stymulować wszystkimi dostępnymi nam sposobami współpracę właśnie tę transformację Ukrainy przez rozwój po konflikcie, czym dowiedzie żywotności i słuszności integracji europejskiej metodą Monneta, czyli drogą czynów, a nie słów.

Życzę Państwu ciekawej lektury i wielu przemyśleń, jakich może nam dostarczyć.



Tomasz Orłowski

Associate Professor, Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University

<https://orcid.org/0000-0001-9126-2740>

Security policy challenges in the light of Russia's invasion of Ukraine. Introduction

We are pleased to put in your hands the first issue of Krakow International Studies for 2022. This year will be remembered in the history of international relations as a landmark year. Already today, it is perceived to be and will be a marker of profound changes in European politics. On 24 February this year, the armed forces of the Russian Federation invaded Ukraine, committing an act of unjustifiable aggression against a sovereign state.

Russian aggression marks the return of war to Europe after 77 years of peace. Of course, since the end of the Second World War, and especially since the end of the Cold War, there have been more or less localised conflicts on our continent, with varying degrees of intensity of hostilities and the massiveness of war crimes. However, only the aggression war that Russia has been waging against Ukraine for the past year is a full-scale conflict.

Whatever the outcome of the war, which we trust will be in Ukraine's favour thanks to the unimaginable bravery of its armed forces and population and the unprecedented scale of international support and solidarity, the common challenge of building a new European security architecture awaits us. It will determine the future both in reaffirming and reiterating the fundamental

importance of the United States' commitment to European security through the all-too-strong transatlantic bond, but also demanding greater participation from Europeans themselves. It will also answer the question posed by Nathalie Tocci as to which scenario will prevail in the field of Europe's independence from Russian energy supplies: *i.e.* Putin vs. Monnet, an archaic endurance of shortages or a deep transformation through crisis.

We are already noting the factors of change today, namely the shift of the centre of gravity of European security much more to the east, which gives Poland potentially much greater importance. This is further reinforced by the decision of the Madrid NATO summit to expand the Alliance to Sweden and Finland. The security situation in Europe depends not only on the restoration of lasting peace on our continent, but also on economic development. It is evident that these two processes are mutually propelling. The post-war reconstruction of Ukraine promises to be an unprecedented undertaking in history. It seems absolutely essential to link this process most closely with its preparations for joining the European Union, so that the two activities are mutually supportive.